

Zmowa cenowa w skupie zbóż?

Łobez
Resko
Dobra
Węgorzyno
Radowo Małe

tygodnik łobeski

GAZETA POWIATOWA Nr 32 (594) Rok XII 13.8.2013 r. Cena 2,00 zł (w tym 5% VAT) ISSN 1643-5761

Napadł na kobietę, teraz siedzi w areszcie

Urlop na Białorusi. Jak tam żyją - relacja własna



Promocyjne zestawy Nice do bram przesuwanych lub skrzydłowych

Hurtownia Elektryczna TWN

Nowogard ul. Boh. Warszawy 34
☎ 91 3926922, 694 440 216
www.twn.pl email: nowogard@twn.pl

MONTAŻ OD 1 ZŁ!
Promocja trwa do 1 października
Szczegóły: www.nice.pl



**NA SPRZEDAŻ
DOMY JEDNORODZINNE
W ZABUDOWIE SZEREGOWEJ
w Nowogardzie przy ul. Gen. Bema
PROMOCJA !!! 220 tys. zł + działka
tel. 606 047 132, 608 047 127, 91 462 14 40
e-mail: keramzytsc@wp.pl**

**Plantacja borówki
w Siwkowicach k. Łosońnicy
zatrudni
zbieraczy**
Tel. 515 144 186.
Organizujemy dowóz



- transport, rozładunek - ogrodzenia betonowe
- pompowanie betonu - podmurówka pod
- bloczki betonowe ogrodzenia
- pustaki keramzytowe
- stropy Teriva
- nadproża

**PROMOCJA !
- KOMINY SPALINOWE
- MATERIAŁY BUDOWLANE**

ul. Górna 4, NOWOGARD
www.betmix.pl

e-mail: betmixnowogard@wp.pl
tel. 91 392 20 20 • tel. kom. 600418940

TWÓJ PARTNER W BUDOWNICTWIE

Dwuletnie dziecko zginęło pod kołami jego autobusu

Kierowca z Łobza w szoku

**HURTOWA SPRZEDAŻ
OLEJU
NAPĘDOWEGO**

**Dostawy GRATIS !!!
Auto cysterna**

Węgorzyno tel. 601 301 602



Wyższe kwalifikacje - lepsza praca

BEZPŁATNE LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCE DLA DOROSŁYCH W SZCZECINIE

SŁUCHACZ OTRZYMUJE ZA DARMO:

- ✓ podręczniki, pakiet multimedialny, zeszyty, długopisy, teczki,
- ✓ 2 daniowy posiłek i poranny serwis kawowy,
- ✓ zwrot kosztów dojazdu,
- ✓ dla osób o utrudnionym dojeździe ZAKWATEROWANIE

INFORMACJE i ZAPISY

Sekretariat Szkoły:
Szczecin, ul. Małkowskiego 12 [budynek ZSO Nr 9] p. 105
tel. 91- 488 49 31
www.mentor.szczecin.pl



KAPITAŁ LUDZKI
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

Człowiek - najlepsza inwestycja

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI
FUNDUSZ SPOŁECZNY



Projekt "Wyższe Kwalifikacje - lepsza praca" jest współfinansowany ze środków Unii Europejskiej w ramach Europejskiego Funduszu Społecznego

Dwuletnie dziecko zginęło pod kołami autobusu

Kierowca z Łobza w szoku

(GRYFICE-ŁOBEZ). Kierowa autobusu relacji Pobierowo-Łobez otrzymał zarzut spowodowania wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym. Przypominamy, że 2 sierpnia pod kołami autobusu tej relacji zginęło dwuletnie dziecko.

Przypominamy, że do tragedii doszło w Gryficach na ul. Dąbskiego tuż przed godziną 16.00. Ustalenia w sprawie, jak do tego doszło, bada gryficka prokuratura, która jest w trakcie przesłuchiwania świadków.

Wiadomo, że kierowca autobusu jest mieszkańcem Łobza. Po zobaczeniu co się stało, dostał szoku.

Za czyn nieumyślnego spowodowania wypadku drogowego ze skutkiem śmiertelnym grozi kara pozbawienia wolności do lat ośmiu. M

Napadł na kobietę, teraz siedzi w areszcie

Węgorzyńscy policjanci zatrzymali 30 letniego mężczyznę, który na dworcu kolejowym w Runowie Pomorskim napadł na kobietę. Napastnik pobił swoją ofiarę, chcąc odebrać jej torebkę. Sąd zastosował wobec rozbójnika trzymiesięczny areszt.

W ubiegły poniedziałek dyżurny jednostki otrzymał zgłoszenie, że na dworcu PKP w Runowie Pomorskim została napadnięta i pobita kobieta. Natychmiast na miejsce skierował patrol Policji. Szybkie działania funkcjonariuszy oraz pokrzywdzo-

nej kobiety, która pomimo tego, iż była przerażona zaistniałą sytuacją, potrafiła rozpoznać swojego napastnika, doprowadziły do zatrzymania rozbójnika w bardzo krótkim czasie po zdarzeniu. Kobieta, oczekując na pociąg, została zaczepiona przez 30. latka, który kierując się chęcią pozyskania pieniędzy, napadł na nią, szarpał za odzież i bił rękoma po całym ciele. Skuteczna obrona pokrzywdzonej doprowadziła do tego, że napastnik nie osiągnął swojego celu i „odpuścił” swojej ofierze.

Prokurator przedstawił mężczyźnie zarzut usiłowania dokonania roz-

boju oraz uszkodzenia ciała, do którego to zarzutu 30. latek przyznał się i złożył wyjaśnienia.

Policja wystąpiła do Prokuratora o zastosowanie środka zapobiegawczego, Prokurator natomiast wystąpił z wnioskiem do Sądu o zastosowanie środka w postaci tymczasowego aresztowania.

Najbliższe trzy miesiące rozbójnik spędzi w areszcie. Mężczyzna ma już na swoim koncie przestępstwo rozboju, za które został skazany prawomocnym wyrokiem.

Teraz za czyn ten grozi mu kara do 12 lat pozbawienia wolności. kp

BEZPŁATNE BADANIA SŁUCHU Łobez, 20 sierpnia

Zapraszamy pacjentów dorosłych z problemami słuchu oraz użytkowników aparatów słuchowych na bezpłatne badania słuchu. Służymy pomocą w doborze cyfrowych aparatów słuchowych.

Miejsce badań i zapisów: NZOZ MEDYK, Łobez, ul. Orzeszkowej 5/5A, tel. 91 397 64 00 w godz. 14-17.

INTRA Diagnostyka Słuchu, tel. 22 219 62 82.

Wycinamy na gruntach rolnych i nie tylko drzewa i krzaki tzw. samosieje nieodpłatnie.

Zatrudnię kierowców C+E

Tel. 91/3971951,
509 288 386

Zatrudnię mechanika samochodowego

Praca na terenie Łobez – Węgorzyno.

Tel. 502 770 750

Kupię

gospodarstwo
lub grunt rolny
tel. 664 944 635

Gabinet Kosmetyczny

Rok założenia 1988

Masaż i akupresura

Kontakt, miejsce i umawianie wizyt Gabinet Kosmetyczny w Nowogardzie ul. Zielona 3 tel. 091 392 07 14

Ponadto polecamy SOLARIUM w systemie SLI INTENSIVE, bezbolesne przekłuwanie uszu i innych części ciała, zabiegi kosmetyczne, hennę, depilację, świecowanie uszu.

Zapraszamy Czynne codziennie do 20.00

FIRMA ZATRUDNI

- KIEROWNIKA WYTWÓRNI ELEMENTÓW BETONOWYCH
- SPECJALISTĘ ds. BIOMASY
- KIEROWCĘ KAT.C+E
tel. 509 288 387, 509 288 386

WYPOŻYCZALNIA RUSZTOWAŃ i sprzętu budowlanego

Łabuń Wielki 9, 72-315 Resko
Tel. 506 - 159 - 344

Oferujemy:

- rusztowania elewacyjne
- zagęszczarka do utwardzania gruntu
- młoty wyburzeniowe
- przyczepy samochodowe, lawety
- wibratory do betonu
- inne elektronarzędzia niezbędne na budowie

SKUP ZBÓŻ



Marcin Pietraszek

- atrakcyjne ceny
- krótki termin płatności
- posiadamy własny transport

tel. 501 - 318 - 555, tel. 691 - 664 - 658

ZAKŁAD USŁUG TRANSPORTOWO-SPRZĘTOWYCH I ROBÓT DROGOWYCH PAWEŁ BIEĆ



TRANSPORT:
CIĘŻAROWO-SAMOWYŁADOWCZY
DOSTARCZANIE PIASKÓW I ŻWIRÓW



USŁUGI:
KOPARKO-SPYCHOWE, DŹWIGOWE
MASZYN DROGOWYCH
UTYLIZACJA GRUZU, PAPY, ETERNITU
ROZBIÓRKI BUDOWLI



Czesław Bieć - Pełnomocnik
78-500 Drawsko Pom. Ul. Łąkowa 19

tel./fax 094 363 34 01
kom. 602 637 277
kom. 502 637 155



FELGI

CHANIKA



ESORIA DO KÓŁ



OLEJE

Firma Handlowo - Usługowa

tympol

Zbigniew Tymoszczyk

ul. Waryńskiego 15,
73-150 Łobez
tel./fax 091 397 40 56
tel. kom. 0508 050 008
e-mail: info@tympol.pl

Pojawiają się strefy konkurencyjne

Marne widoki na inwestorów w strefie łobeskiej

(ŁOBEZ-REGION) Głucha cisza panuje wokół specjalnej strefy ekonomicznej w Łobzie. Jej przyszłość rysuje się marnie, bo powstaje ślamazarnie, a już rośnie jej konkurencja.

Szczecin się cieszy, bo jak informuje Urząd Marszałkowski, do porządku obrad Rady Ministrów na dzień 13 sierpnia br. dodano dwa punkty o wielkiej wadze dla naszego regionu. Chodzi o rozszerzenie granic specjalnych stref ekonomicznych: kostrzyńsko-słubickiej i mieleckiej. Oznacza to, że już w najbliższy wtorek w Szczecinie przybędzie około 60 hektarów gruntów inwestycyjnych objętych statusem SSE. Na te decyzje od dawna czekało dwóch największych inwestorów zagranicznych ostatnich lat - Teleyard i KSO. W najbliższym czasie inwestorzy będą mogli wystąpić do zarządów stref o wydanie zezwolenia na

działalność w SSE. Bezpośrednio po otrzymaniu stosownych zezwoleń rozpoczną się budowy. W nowych zakładach docelowo pracę znajdzie półtora tysiąca mieszkańców Pomorza Zachodniego.

- Czekaliśmy na ten moment od wielu, wielu miesięcy. W tym czasie zrobiliśmy bardzo dużo, żeby przekonać Ministra Finansów i Premiera do naszych racji. Trzymam kciuki, żeby we wtorek sprawa została ostatecznie załatwiona - powiedział Marszałek Województwa Zachodniopomorskiego Olgierd Geblewicz.

Jednocześnie regionalna oferta inwestycyjna wzbogaci się o nowe podstrefy - w Nowogardzie i Pełczycach.

By ogłosić decyzję Rady Ministrów, zapewne pozytywną, w Szczecinie ma pojawić się jutro minister gospodarki Janusz Piechociński. A Łobzie głucha cisza. Z drugiej strony jaki sens ma mnożenie stref?

Sygnaly czytelników

Zmienili termin wypłat nie poinformowali ludzi

(ŁOBEZ). W minionym tygodniu mieszkańców pracujących na stażach zbulwersowała polityka Powiatowego Urzędu Pracy w Łobzie.

- Zawsze staż wypłacany był 10 każdego miesiąca. Jest to niewielka kwota i ledwo starcza do dziesiątego do dziesiątego. W tym miesiącu 10. przypadał na sobotę, a mi kończyły się leki i musiałem wykupić nowe. Cały weekend sprawdzałem, czy pieniądze są na koncie. Przy bankomacie spotkałem człowieka, który przyjechał na rowerze około 10 kilometrów, aby sprawdzić, czy są już pieniądze, bo też został bez grosza, ale nasze konta było puste. Pożyczyłem

od znajomego pieniądze na leki z przyrzeczeniem, że oddam w poniedziałek. W poniedziałek jednak na koncie nadal było pusto. W PUP dowiedziałem się, że bez niczyjej wiedzy wypłaty za staż przesunięto na 13. Rozumiem, że można zmieniać sobie politykę wewnętrzną, ale trzeba o tym poinformować ludzi. Jak tak można? To są pieniądze wypracowane, nikt nie dostaje ich za darmo. Nikt z nas nie jest zwolniony z opłat. Zostaliśmy bez grosza na życie na weekend. To jest skandal. Jak tak można traktować ludzi? - powiedział czytelnik, który zgłosił się do nas w tej sprawie.

Na głównej stronie PUP żadnej informacji na temat zmiany terminu wypłat nie ma.

MM

Więcej z podatków, wyższe wydatki

(ŁOBEZ). Na początku roku dochody gminy zaplanowano na kwotę 45.748.793 zł, w tym dochody majątkowe w wysokości 6.084.357 zł. Wydatki z kolei zaplanowano w kwocie 46.491.633 zł, w tym wydatki majątkowe w wysokości 8.570.329 zł, czyli o 742.840 zł wyższe, niż dochody.



z tego dochody majątkowe w wysokości 8.048.401 zł.

Wydatki zwiększono z 46 milionów zł na 48.430.314 zł, wykonanie do połowy roku - 21.517.004 zł, w tym wydatki majątkowe 1.552.449 zł.

W okresie od 1 stycznia do 30 czerwca do budżetu wprowadzone zostały dochody w kwocie 3.342.630,58 zł, z następujących tytułów: odsetki od niewykorzystanych w terminie wydatków, które nie wygasają z upływem roku budżetowego - 12.300 zł, darowizny na współfinansowanie organizacji Dni Łobza 2013 - 21.600 zł, niewykorzystane w terminie wydatki, które nie wygasają z upływem roku budżetowego - 1.212.700 zł, dotacje na zadania zlecone - 417.180,51 zł z zwrot akcyzy - 355.306,51 zł, zadania w sferze opieki społecznej - 55.389 zł, przeprowadzenie wyborów uzupełniających do Rady Miejskiej - 6.485 zł, dotacje na dofinansowanie zadań

własnych - 175.237 zł wypłaty stypendiów - 112.000 zł, zadania w sferze opieki społecznej - 63.237 zł, dotacje na realizację programów z udziałem środków z budżetu unii europejskiej - 1.213.582,07 zł; na projekt pn. „Dziecięca Akademia Rozwoju” realizowany w ramach POKL przez Szkołę Podstawową Nr 2 - 145.740,07 zł, na projekt pn. „Urząd źródłem zmiany i postępu” realizowany w ramach POKL przez Urząd Miejski - 101.324 zł, refundacja wydatków poniesionych na projekt pn. „Termomodernizacja budynków użyteczności publicznej w gminach powiatu łobeskiego” - 951.344 zł, dotacja z Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych, na dofinansowanie imprezy zorganizowanej przez Środowiskowy Dom Samopomocy w Łobzie - 3.900 zł, odszkodowanie od Wojewody Zachodniopomorskiego za... z mocy prawa... inwestycji... wpływy z poddań od nieruchomości własności użytkownik... 4.711 zł, kara... przez wyko... alizację zad... udową przed... 000 zł... omawianym

okresie dokonano zmniejszenia planu dochodów o kwotę 703.950 zł z następujących tytułów: część oświatowa subwencji w związku z niższą kwotą przyznaną gminie przez Ministra Finansów - 403.950 zł, zwrot podatku VAT od inwestycji wodno-kanalizacyjnych - 100.000 zł, dotacje na realizację programów z udziałem środków z budżetu unii europejskiej 200.000 zł na projekt pn. „Ochrona wód zlewni rzek Drawy i Regi”.

Wpływy z podatków i opłat lokalnych wyniósł w pierwszym półroczu 4.855.865,52 zł i jest to o prawie 400 tys. zł więcej niż w roku ubiegłym, choć, jeśli chodzi o wskaźnik procentowy wykonania budżetu w tym zakresie, to jest on mniejszy. Udział dochodów z tytułu podatków i opłat lokalnych stanowi 20,56 proc. dochodów.

Udziały we wpływach z podatku dochodowego wyniósł 2.596.304,39 zł i stanowił 10,99 proc. udziału w dochodach wykonanych ogółem, gdy w analogicznym okresie ubiegłego roku wyniósł 11,75 proc. przy wpływach z podatku mniejszych o niemal 87 tys. zł. Zmalały z kolei wpływy z majątku gminy o niemal 94 tys. zł, dochody z tego tytułu zrealizowano w wysokości 44,52 proc. zakładanego planu. W tym roku wyniosły one 1.191.587,87 zł. M

Wakacyjnego Patrolu ciąg dalszy

(RESKO-WĘGORZYNO)
Wakacyjny Patrol
kontynuuje swoje
odwiedziny w ramach
letniego odpoczynku
dzieci i młodzieży
z powiatu łobeskiego.

Policjantka wspólnie ze strażakiem oraz pracownikiem Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Łobzie podczas kolejnej wyprawy odwiedzili świetlice w gminach Resko i Węgorzyno.

W tym tygodniu odwiedzono dzieci wypoczywające w świetlicach w miejscowościach: Ługawina, Łagiewniki, Lubień Dolny, Mieszewo oraz Sielsko.

Z wypoczywającymi dziećmi i młodzieżą przeprowadzono pogadankę na temat bezpiecznych zabaw i zachowań w ramach trwających wakacji. Przypominano, jak należy zachowywać się nad kąpieliskami.

Strażak pokazał, jak prawidłowo należy udzielać pierwszej pomocy



medycznej. Pod jego „okiem” dzieci i młodzież miały okazję przeciwnienia masażu serca oraz sztucznego oddychania wykonując czynności na fantomki.

Już tradycją jest, że podczas tych wszystkich odwiedzin w ramach bezpiecznych wakacji dzieci otrzymały drobne nagrody i upominki. kp

Podziękowanie

Liczyły się minuty...

Dnia 6 lipca br., w południe, podczas karmienia zakrzuszyła się moja 87 - letnia leżąca niepełnosprawna mama Stanisława M. z Łobza. Próba ratowania przez najbliższych okazała się nieskuteczna. Trzeba było działać błyskawicznie. Wezwano pogotowie ratunkowe.

Pani dyspozytor podczas przyjęcia zgłoszenia okazała się bystra w działaniu i kompetentna. Ekipa ratunkowa przybyła natychmiast. Rozpoczęła się akcja ratunkowa. Zaangażowanie, kompetencja i serca wypełnione miłością spowodowały, iż w karetce, przy użyciu specjalistycznego sprzętu, uratowano moją mamę.

Do szpitala w Drawsku Pom. dowieziono mamę odratowaną. Niemniej dla bezpieczeństwa pozostawiono ją na kilka godzin na obserwację na oddziale ratunkowym. Tam zaopiekowano się mamą z wielką troską i wrażliwością. Następnie przewieziono mamę do domu karetką. Nie odmówiono też zabrania do karetki osoby towarzyszącej. Jakże to jest ludzkie. Decyzję zezwalającą na podróż karetką osoby postronnej podjęła siostra przełożona z oddziału ratunkowego szpitala w Drawsku Pom., być może narażając się poprzez naruszenie przepisów. Jednak miłość do drugiego człowieka i zdrowy rozsądek zwyciężył.

Choć służba zdrowia pozostała obecnie osamotniona, ludzie tam pracujący zachowali serca pełne oddania i służby drugiemu człowiekowi, co w dzisiejszych pogmatwanych czasach jest szczególnie cenne.

Dzięki takim ludziom rodzi się nadzieja, że zwycięży dobro w naszej ojczyźnie.

Łobzianin

*„A myśmy szli i szli dziesiątkowani
 przez tajgę, step i płataninę dróg
 A myśmy szli i szli niepokonani
 aż wolną Polskę raczył wrócić Bóg”*

Z głębokim żalem i smutkiem
pożegnaliśmy
śp. Władysławę Nowicką
z Karnic

Szczerze wyrazy współczucia
 składa Rodzinie
 Zarząd Związku Sybiraków Koło w Łobzie.

Bezpieczny odpoczynek nad wodą

Wakacje to czas spędzania wypoczynku nad wodą, w związku z powyższym apelujemy do mieszkańców, aby kąpiele zarówno wodne, jak i słoneczne odbywały się z rozwagą i w granicach „zdrowego rozsądku”.

Starajmy się korzystać ze strzeżonych kąpielisk, czuwajmy i dyscyplinujmy nasze dzieci, pamiętając, iż korzystanie z akwenów wodnych przez dzieci powinno odbywać się pod opieką i nadzorem osoby dorosłej.

Nie wchodźmy do wody pod wpływem alkoholu, gdyż jest to bardzo niebezpieczne dla naszego życia i zdrowia. Wysoka temperatura powietrza sprawia, że alkohol szybciej „uderza do głowy”. Sprawia to, że nasza koordynacja ruchowa jest ograniczona, stajemy się bardziej rozluźnieni, a przy tym często lekomyślni. Pamiętajmy, że alkohol podczas upalnych dni może doprowadzić także do utraty przytomności.



W lipcu br na terenie naszego województwa utonęło 8 osób w tym 3 osoby nieletnie, natomiast od początku sierpnia miały miejsce już 3

utonięcia, dlatego apelujemy do wszystkich, aby każda forma wypoczynku nad wodą odbywała się zgodnie z obowiązującymi przepisa-

mi. Czuwajmy nad naszym bezpieczeństwem i bezpieczeństwem naszych najbliższych.

kp

Dożynki dla artystów, czyli reski strój ludowy

(RESKO). Wprawdzie dożynki gminne planowane są tutaj na 31 sierpnia, jednak Centrum Kultury ma swoją dożynkową ofertę skierowaną do utalentowanych artystycznie mieszkańców gminy – zarówno tych najmłodszych, jak i bardziej doświadczonych.

Konkurs o nazwie „Projekt na strój ludowy” adresowany jest do dzieci, młodzieży oraz dorosłych mieszkających w gminie Resko. Organizatorzy konkursu – Centrum Kultury w Resku postawili sobie za cele: upowszechnianie wiedzy o regionie, uwrażliwienie na wartości kulturowe i tradycje regionu, rozwijanie wyobraźni i zainteresowań twórczych oraz umożliwienie zaprezentowania swojego talentu.

A telnet można zaprezentować na różne sposoby, ważne, aby przedstawić projekty stroju męskiego i kobiecego, które powinny nawiązywać do historii i tradycji regionu, oraz barw herbu miasta. Nie określono jednak czy do historii tak chętnie prezentowanej w regionie, czyli niemieckiej do 1945 roku czy też do tej

nowszej, również naszej po 1945 r. Z tym jednak mogą być większe kłopoty, ale i też szersze pole do popisu dla wyobraźni.

Osoby utalentowane mogą na formacie A3 wykonać prace malarskie, graficzne, wydzierankę, wycinankę itp. albo wykonać pracę przestrzenną. W drugim wypadku granicą jest jedynie wyobraźnia.

Prace należy dostarczyć do Centrum Kultury w Resku do 23 sierpnia. Rozstrzygnięcie konkursu i wręczenie nagród nastąpi podczas dożynek 31 sierpnia, które będą miały miejsce w Parku Miejskim. Warto przy tym wiedzieć, że decyzja komisji jest ostateczna i nieodwołalna, a organizatorzy zastrzegają sobie prawo do bezpłatnej publikacji nagrodzonych prac, imion, nazwisk i informacji o zwycięzcach i uczestnikach konkursu w prasie i innych mediach bez powiadomienia autora.

Do prac należy załączyć metryczki umieszczone w prawym dolnym rogu pracy zawierające: imię i nazwisko, wiek, adres, tel. kontaktowy. Prace stają się własnością organizatora.

Po przetargu na zorganizowanie warsztatów

Gryfice wyszkołą

(WĘGORZYNO). Kompleksowym zorganizowaniem warsztatów Nasze M dla 22 uczestników projektu POMÓŻ SOBIE - odbierności do aktywności zajmie się Centrum Doradztwa Reklamy Szkoleń z Gryfic.

Główne zagadnienia zajęć Nasze M zakładają dobór materiałów, zabezpieczenie otoczenia przed pracami remontowymi, przygotowanie podłoża pod malowanie, malowanie – techniki malarskie, przygotowanie podłoża pod nową podłogę, drobne naprawy.

Wymiar czasowy: w części teore-

tycznej w ramach dwóch spotkań zostaną przeprowadzone zajęcia z teorii po 6 godzin zegarowych. Po 12 godzinach teorii uczestnicy warsztatów przystąpią do zajęć praktycznych w wymiarze 28 godzin zegarowych, w ciągu jednego tygodnia, ale w środowisku każdego beneficjenta. Przy czym łączna ilość godzin praktycznych na wszystkich beneficjentów winna wynieść 616.

Szacunkową wartość zamówienia określono w wysokości 66 tys. zł. Do jego realizacji wpłynęła jedna oferta: Centrum Doradztwa Reklamy Szkoleń z Gryfic, które za swoje usługi zaoferowało kwotę 40 tys. zł. MM

Dając ogłoszenie do Tygodnika Łobeskiego ukaże się ono w tej samej cenie także w trzech innych gazetach:

Tygodniku Pojezierza Drawskiego Gazecie Gryfickiej i Wieściach Świdwińskich

To niedrogo - 1 zł za linijkę w kuponie.

Łobez, ul. Słowackiego 6;

tel. 91 39 73 730; e-mail: wppp1@wp.pl

Problem z samochodami na zakrętach

Mieszkańcy Zajeziera czują się zagrożeni

**(ZAJEZIERZE gm. Łobez)
Przez Zajeziera
przebiega droga
wojewódzka nr 148
o sporym, zwłaszcza latem,
natężeniu ruchu. Może i
nie byłoby problemu z
ruchem na niej, gdyby nie
cztery ostre zakręty, jakie
znajdują się w samej wsi.
To one powodują, że co
kiedyś dochodzi do kolizji,
w wyniku czego auta niszczą
mieszkańców.**

Na drodze we wsi są znaki ograniczające prędkość do 40 km/godz., ale to niewiele pomaga. Zakręty mają tutaj po 90 stopni i powodują dwójakiego rodzaju problemy. Pierwszy – jeżeli kierowca jedzie zbyt szybko i nieostrożnie, ląduje na ogrodzeniu, które niszczy. Drugie – samochody ciężarowe na zbyt wąskiej drodze, zwłaszcza przy mijaniu, nie mogą dokonać prawidłowego skrętu i wjeżdżają na chodniki i pobocza, niszcząc je.

Mieszkańcy postanowili coś z tym zrobić, gdyż obawiają się, że w którymś momencie dojdzie do wypadku, w którym ktoś z mieszkańców wsi straci zdrowie lub życie. Napisali pismo do Komendanta Powiatowego Policji w Łobzie, pod którym podpisało się 81 mieszkańców wsi. Napisali w nim m.in.: „W przeciągu ostatnich 6 miesięcy siedmiokrotnie zaistniały zdarzenia drogowe, w wyniku których zostało zniszczone ogrodzenie posesji p. Tyrańskich, usytuowanej przy zakręcie oraz kończące się najczęściej odtransportowaniem niefortunnego auta na lawecie. Do cudów należy zaliczyć fakt, iż podczas żadnego z

tych zdarzeń nie było na chodniku pieszego, który nie miałby szans przeżycia. Przy tym samym zakręcie stoi słup oświetleniowy, który był już kilka razy zarysowany przez samochody ciężarowe.

Przeprowadziliśmy eksperyment samochodem osobowym: wchodzenie w każdy z czterech zakrętów z prędkością 40 km/h powoduje wyrzucanie auta do środka jezdni i pisk opon.

W trakcie manewru wymijania dwóch samochodów ciężarowych następuje całkowite zatrzymanie ruchu w miejscowości, gdyż aby się wyminąć TIR-y zajmują nie tylko jezdnię, ale też naczepami muszą najechać na chodniki. Często też gubią część ładunku podczas przejeżdżania przez miejscowość (spadają klocki drewniane, worki z ziemią, beły słomy, cegły itp.), co jest bezpośrednim efektem zbyt dużej prędkości, połączonej ze zbyt ostrymi zakrętami.

Jako mieszkańcy wsi czujemy się zagrożeni, droga jest niebezpieczna dla dorosłych, a co dopiero dla naszych dzieci”. - napisali.

Mieszkańcy domagają się jakiegos rozwiązania tego problemu. Ze swojej strony proponują: zmniejszenie promienia łuków jezdni oraz wymuszenie spowolnienia ruchu poprzez wysepki, progi zwalniające, sfrezowanie asfaltu lub każdy inny skuteczny sposób. Oprócz tego ograniczenie prędkości we wsi do 30 km/h, ustawienie fotoradarów lub stałe kontrole policji, umocowanie barierek, a zimą posypywanie zakrętów solą lub czyszczenie jezdni z lodu, który powoduje wyrzucanie aut na „ostre” zakrętach.

Pismo zostało skierowane również do Zarządu Dróg Wojewódzkich i Marszałka. Jest problem i trzeba go rozwiązać. Zobaczmy, kiedy i jak do tego zabrają się odpowiednie służby.

KAR



Urlop na Białorusi. Wyjazd na Kresy.

Gdy wspominać, że byłem na krótkim urlopie na Białorusi, z jednej strony padają pytania o to, czy jest tam tak, jak mówią w telewizji, z drugiej dowiaduję się, że wielu mieszkańców powiatu pochodzi z tamtych stron i ma tam rodziny, z którymi do dzisiaj utrzymuje kontakty. Ja pojechałem zobaczyć te mityczne Kresy, o których babcia Adela Rynkiewicz, pochodząca ze wsi pod Wilnem, mówiła, że były tam taaaakie grzyby i taaaakie węże i podnosiła lub rozkładała szeroko ręce, by podkreślić te wielkości.

Urlop na Białorusi to podróż sentymentalna na Kresy, a zarazem wielce poznawcza. Poznałem ciocię w Wilnie, o której do tej pory nie wiedziałem, że istnieje i kuzynkę w Białymstoku, o której też nie wiedziałem, że istnieje. Poznałem kraj i ludzi, którzy nas gościli. Ujrzałem nowoczesne miasta i zarazem zajrzałem w głąb polskiej historii.

Zanim opowiem o Białorusi, kilka słów o trasie. Jedziemy przez Wilno, czyli Litwę, bo ponoć na granicy z

Białorusią stoi się dość długo. To jedna z wersji wyczytana w internecie. Okazuje się to głos odosobniony, bo jak przejeżdżamy granicę unijną (Litwa jest w UE), to zajmujemy nam to 50 minut. Zajęłoby kwadrans, ale na granicy dawno zapomniany obrazek – litewskie tzw. mrówki, ale samochodowe, wałną na granicę zmasowanym atakiem i zajmują nam kolejkę. Są po prostu lepiej zorientowani. Okazuje się, że w Białorusi benzyna jest o połowę tańsza. Przejeżdżają, tankują tuż za granicą, na najbliższej stacji benzynowej, do pełna i wracają. To pierwsze zaskoczenie, że Białoruś jest pod jakimś względem atrakcyjniejsza od Unii Europejskiej.

Jednak zanim przejedziemy granicę, na jeden dzień zatrzymujemy się w Wilnie. Mamy zamiar do cioci, ze strony babci Adeli, więc ją odwiedzamy. Jej syn oprowadza nas po mieście i opowiada o życiu na Litwie. Nie jest dobrze. Po wejściu do Unii pozamykano większość fabryk i zakładów pracy. Panuje duże bezrobocie. Ludzie powyjeżdżali zagranicę



Litwini z Unii Europejskiej tankują na Białorusi paliwo, bo jest tam tańsze o połowę.

Cmentarz na wileńskiej Rossie



Grób z napisem na płycie: „Matka i serce syna”, czyli grób matki Marszałka Józefa Piłsudskiego.



Jak tam żyją - relacja własna



Polski kościół w Kiemieliszkach

za pracą. Litwa liczyła ponad trzy miliony mieszkańców. Mówi, że wyjechał milion. Sprawdzam w internecie. Tutaj tylko szacunki; w 1989 było 3.674.800 mieszkańców, w 2013 – 2.972.949. Ubyło prawie 702 tysiące ludzi, około 20 procent ludności! Jak na taki mały kraj, to bardzo dużo. W Polsce, gdy ubyło 1-2 mln z 38 mln, już daje się to odczuć, a ubytek 20 procent społeczeństwa Litwini muszą odczuwać bardzo mocno. To jedna z oznak unijnej globalizacji. Zachód ściąga tanią siłę roboczą, zostawiając kraje peryferyjne na łasce losu.

Wilno, jak przystało na stolicę, jest miastem nowoczesnym. Litwini bardzo ładnie ubierają się, można powiedzieć – elegancko, gustownie, zwłaszcza młode kobiety. W mieście jest dużo kawiarenek i oczywiście turystów. My wybieramy się na słynną Rosse, czyli polski cmentarz. Przed głównym wejściem grób z napisem na płycie: „Matka i serce syna”, czyli grób matki Marszałka. Obok groby jego żołnierzy i tych, którzy zginęli w późniejszych latach. Ciągłe podchodzą do niego ludzie, kwiaty świeże, pośród nich zauważam proporzec „Solidarności” Gdańskiej Stoczni Remontowej im. Piłsudskiego, jest też chusta polskich harcerzy. Cmentarz to ogromna nekropolia, obecnie mocno zaniedbana. Trzeba by poświęcić cały dzień, by ją dokładnie obejrzeć. Tu „mówią wieki” polskiej kultury. Tu spoczywają m.in. brat Józefa Piłsudskiego i ojciec Juliusza Słowackiego, politycy, architekci, urzędnicy. Wymieniać by długo. Same nagrobki są dziełami sztuki, tak jak epitafia na nich. Zwracam uwagę na figurę Anioła. Podobna do tej szczecińskiej.

Oczywiście, jak na pierwszą taką

podróż, nie sposób nie zobaczyć obrazu Matki Boskiej Ostrobramskiej. Litwini dzisiaj politycznie mocno zaznaczają swoją odrębność, ale muszą żyć w cieniu polskiej historii i kultury, bo inaczej się nie da. Uświadamia mi to bardzo mocno tablica na kościele farnym p.w. Przemienienia Pańskiego w Nowogródku, już na Białorusi, informująca o zaślubinach króla Władysława Jagiełły z Sońką, ks. Holszańską, jakie miały miejsce w nowogródzkiej farze w 1422 r. Półwieku wcześniej doszło do unii Korony Królestwa Polskiego i Wielkiego Księstwa Litewskiego – zupełnie dobrowolnie. Byliśmy więc w tym względzie prekursorami.

Po całodziennym pobycie i noclegu rano jedziemy na granicę z Białorusią. Odprawa bardzo rutynowa trwa chwilę. Czas wydłużają Litwini, którzy tworzą kolejkę, bo jadą zatankować benzynę na Białorusi. Jak wspominałem, benzyna jest tu o połowę tańsza. Można więc podróżować po tym kraju bez oglądania się na kilometry, z czego oczywiście skorzystaliśmy, robiąc około 600 kilometrów, zwiedzając Wiszniew, Łazduny, Nowogródek i Mińsk.

Przejeżdżamy przez granicę bez problemów i kierujemy się na Kiemieliszki. W prostej linii od Wilna to może 30 kilometrów, ale ktoś „mądry” odciął rejony podwileńskie, historycznie silnie związane z miastem, granicą z Białorusią. Dla cioci z Wilna, która jeździ na groby do Kiemieliszek, to teraz cała wyprawa „zagraniczna”. Ma więc na dwa przejazdy rocznie, w rodzinne strony.

Tuż za granicą rozpoczynają się ogromne przestrzenie. Jedziemy pośród pól i lasów drogą szutrową. Wsie wyglądają jak u nas popegerowskie, chociaż tu kołchozy i sowchozy funkcjonują nadal. Mijamy

typowe chaty, najczęściej pomalowane na niebiesko lub pomarańczowo. Pośród pól gdzieś pojedyncze domostwa, często rozlatujące się. To najczęściej były polskie osady, kolonie, zwane też hutorami. Po wojnie, a być może już za Łukaszenki, przeprowadzono akcję likwidowania kolonii, zmuszając ludzi do przeniesienia się do wsi lub miasta. Tak zrobiono z rodziną Ireny Lenkiewicz. Część dużego domu z bali rozebrano i przeniesiono do Mołodeczna, część do pobliskiej wsi. Z jednego domu zrobiono dwa. Do dzisiaj mieszkają w nich ludzie i oba wydają się przestronne. To musiał być wielki dom.

W Kiemieliszkach szukam śladów po rodzinie taty i babci. Cmentarz jest zarośnięty. Napotkany mieszkaniec, mówiący płynnie po polsku, informuje, że Rynkiewicz mieszkali także w sąsiedniej wiosce. Mówienie po polsku wydaje się być tutaj czymś naturalnym. Przez cały pobyt nie mamy problemów językowych. Odkładamy dalsze poszukiwania na następną podróż, bo nie zaplanowaliśmy więcej czasu. Na cmentarzu groby z polskimi nazwiskami. Idziemy do wsi zapytać księdza, może coś wie, może zachowały się jakieś księgi parafialne. Gdy mijamy zakręt, przed nami pojawia się piękny kościół drewniany. Cdn.

Kazimierz Rynkiewicz

Zdjęcie na pierwszej stronie i poniżej - rosyjski market podobny do europejskich. Ceny w tysiącach; kilogram pomidorów - 15 tys. rubli (ok. 5 zł)



Strategia Rozwoju Gminy Łobez na lata 2013-2020

Turystyka w gminie - czy to jeszcze coś znaczy?

(ŁOBEZ). Zgodnie z budżetem gminy na rok 2013 na turystykę i promocję w tym roku przewidziano łącznie 106.700 zł, na inwestycje – ani grosza.

Plan wydatków na promocję gminy w roku 2013 wynosi 81.100 zł, w tym na realizację zadań statutowych – 78.600 zł, natomiast na wynagrodzenia i składki od nich naliczane – 2.500 zł. Do połowy roku wydano w tym dziale kwotę w wysokości 65.269,73 zł, na wynagrodzenia – 1.352 zł. Na turystykę z kolei na początek roku zaplanowano kwotę w wysokości 25.600 zł, w tym na wynagrodzenia i składki od nich naliczane 2.500 zł, wydatki związane z realizacją zadań statutowych wynosiły 23.100 zł. 30 czerwca, zwiększono już jednak wydatki na wynagrodzenia do 3 tys. zł, zmniejszając jednocześnie kwotę na zadania inwestycyjne do 22.600 zł. Do połowy roku wydano 14.924,78 zł w tym na wynagrodzenia – 2.568,78 zł. Ani grosza nie przewidziano na inwestycje i zakupy inwestycyjne, podobnie w dziale promocji.

Turysta może zwiedzić ambone

W strategii rozwoju gminy Łobez na lata 2013-2020 możemy wyczytać takie perełki jak to, że można na terenie gminy Łobez urządzać polowania, bo lasów jest tu dużo, albo że została utworzona Ścieżka Edukacji Ekologicznej o długości 10 km. Byłoby to zrozumiałe, gdyby taka informacja pojawiła się na stronie Nadleśnictwa. Co wspólnego z turystyką ma np. takie stwierdzenie: „Wśród przystanków wyróżnić warto: gospodarę łowiecką z amboną myśliwską, paśnikiem i innymi budowlami ustawionymi na skraju lasu” wiedzą chyba jedynie autorzy opracowania. Równie warto zająć się szukaniem w chaszczach dawnego niemieckiego kortu tenisowego i amfiteatru wymienionych jako elementy godne zwiedzenia. W sumie po co kazać ludziom chodzić po chaszczach, wystarczy zaprosić na stadion, aby tam pozwiedzali zrujnowany i równie niebezpieczny kort tenisowy.

Swoistym kuriozum i kpina z turystów jest wypisywanie w strategii



takich bzdur jak ta w dziale TRASY ROWEROWE. „Trasy rowerowe wytyczone zostały w 2002 r. z uwzględnieniem najciekawszych miejsc krajobrazowo - przyrodniczych i architektonicznych w okolicach Łobza. Szlaki nie są trudne i zapewniają aktywny wypoczynek dla całej rodziny. Prowadzą wśród lasów, pól i jezior, przeważnie drogami polnymi i przecinkami leśnymi. Na trasach ustawiono znaki rowerowe, tablice kierunkowe i plansze poglądowo - edukacyjne z opisem najciekawszych obiektów.

Szczególnie atrakcyjne i pożyteczne są dla miłośników przyrody, szukających osobliwości przyrody, ciekawych krajobrazów i obiektów zabytkowych. 1) Szlak rowerowy - Doliną Rzeki Regi (niebieski szlak rowerowy) Trasa: Łobez (0 km)-Przyborze (10 km)-jezioro Karwowe (12,7 km)-

Karwowe (14,5 km)-Smorawina (17,6 km)-rzeka Mielnica (21,4 km)-jezioro Chełm (24,0 km)-Łobez (29,1 km).” Jak można wypisywać, że trasa nie jest trudna, jeżeli rzekę Regę na trasie rowerowej należy przepłynąć w pław z rowerem na plecach? Niech sobie urzędnik, który to pisał

i radni, którzy to zatwierdzili, sami pływają z rowerem na plecach przez rzekę, a od razu uznają trasę za ekstremalnie trudną i tylko dla wycieczkowców. W strategii czytamy, że „Szlak wytyczono z myślą o prezentacji ciekawego tworu natury, jakim jest dolina rzeczna”. Z pewnością tak się dzieje, gdy wkręcony turysta stoi nad brzegiem rzeki i patrzy na zawalony mostek. Stoi i podziwia dolinę i wzgórze w Przyborzu – po drugiej stronie nurtu.

Kolejny szlak rowerowy – szlak dziedzictwa techniki i architektury (czarny szlak), barwa pasuje, bo iście pogrzebowy to szlak. Turystom zaproponowano zwiedzanie ruin, w niektórych miejscach jest już właściwie ślad po ruinach. Z pewnością wiele z nich zagraża życiu i zdrowiu, choćby w Rynowie i Rożnowie. Zabytki walą się z hukiem, aż echo niesie po okolicy. Oba pałace są w rękach prywatnych, tylko właściciele wywiało, gmina więc sobie zaprasza tam, gdzie nie jej i gdzie można dostać walącą się ścianą.

Gmina chwali się również szlakiem kajakowym Regi. Problem w tym, że jedyne co wykonała przez cały okres samorządności w tym za-

kresie to wiatę przy starym boisku i dwie ostatnio postawione drabinki, z myślą, że resztę załatwi inicjatywa prywatna. Dalej czytamy, że „Szlak doczekał się cyklicznej imprezy, jaką jest ogólnopolski spływ kajakowy „Rega do Morza”. Impreza łączy turystykę kajakową z biwakiem i zwiedzaniem miast położonych nad Regą. Wodowanie kajaków ma miejsce na Starej Redze we wsi Tarnowo obok zabytkowego młyna”. Aż ciśnię się na usta pytanie – a ile gmina Łobez do tej imprezy dołożyła i w czym się przyczyniła do jej propagowania, że tak się tym chwali? Podobnie jak turystyką konną, do której gmina nie dokłada grosza, nie współorganizuje imprez, ani nie promuje.

Nie wiadomo też czy płakać czy śmiać się przy informacji o starym budownictwie w Łobzie, w którym wymienia się „resztki murów obronnych miasta przy Szkole Podstawowej nr 1, obok wzgórza zamkowego”, gdy tymczasem murów, który nigdy nie został wpisany do rejestru zabytków, zniknął w niewyjaśnionych okolicznościach, a dzisiaj stoi tam piękny nowy mur ceglany.

Jest też informacja o kirkucie, jednak w mieście na żadnej tablicy takiej informacji nie uświadczymy. Ciekawe ilu turystów czyta strategię gminy, aby dowiedzieć się, że kirkut w ogóle tu był i został zlikwidowany w połowie lat 50. ub. wieku.

Wśród pomników niemieckich wymieniono głaz Jahna, znajdujący się „obok polany o tej samej nazwie, na której rozpoczynają się ścieżki rowerowe. Głaz ustawiono w 1928 r. dla uczczenia niemieckiego teoretyka i twórcy nowożytnego systemu w gimnastyce. Pomnik był częścią przedwojennego parku sportu i rozrywki.” Może lepiej tego nie wspominać, skoro dzisiaj rośnie tam trawa, głaz służy do rozbijania butelek, a przedwojenny park sportu i turystyki zarasta krzakami. Podobnie można wspominać wzgórze Rolanda, skoro nie ma pieniędzy nawet na oczyszczenie schodów z liści. Jeszcze sobie turysta nogę złamie i dopiero będzie problem.

Ciekawe są też informacje na temat grodzisk. Wspomina się o nich, ale w terenie trudno do nich dotrzeć, nikt nie pomyślał o tablicach informujących jak do nich dojść. Pytanie więc dla kogo te informacje o dawnych grodach i jak do nich dotrzeć. Może czytając w strategii, że znaj-

dują się ok. 1 km od zabudowań mieszkalnych od wsi Karwowo? I jak dotrzeć do kurhanów mając informację, że cmentarzysko odległe jest o 3 km od grodziska? Może wyznacznikiem są stare sosny, pośród których kurhany się znajdują? Nietrudno z kolei odnaleźć grodzisko nad Dybrznem pod warunkiem, że wie się czego szukać. Tam tablicy też nie ma, podobnie jak w okolicach Unimia itd. Nie jest też żadnym wytłumaczeniem, że jeśli da się taką informację w terenie to zjadą się barbarzyńcy z wykrywaczami. W wielu regionach kraju są wspaniałe oznakowane grodziska z informacjami, z którego wieku pochodzą. Na terenie zarówno gminy, jak i powiatu takich informacji nie ma, nawet w centrach miast.

O ścieżkach i drogach nad jeziorem, o braku ławek, miejsc odpoczynku, wyznaczonych miejsc na ognisko pisaliśmy już niejednokrotnie. Nad jeziorem Dybrznem jest jedynie przebiegająca, nie ma żadnych ławek, stołów, miejsc na ognisko. Miejsce, w którym palony jest ogień, znajduje się na grodzisku. Ścieżką po byłej kolejce wąskotorowej trudno przejść, bo w kasie gminy wciąż brakuje 20 zł na skoszenie trawy, nad jeziorem Karwowo nie sposób dojechać, nie ma żadnych nowych elementów architektonicznych, a stara sławojka grozi zawaleniem. Niczego nowego nie proponuje się ani mieszkańcom, ani turystom. Nie ma tak naprawdę żadnego pomysłu, żadnej inicjatywy ani żadnej chęci na rozwój turystyczny i na promocję.

Dla kogo te folderki?

Pytanie więc jaki sens ma drukowanie folderków i wystawianie się na targach turystycznych, skoro tu na miejscu nie robi się nic poza wysypianiem taczki piasku nad brzeg jeziora raz w roku? Może, zamiast jeździć po targach w kraju, promować gminę poprzez Orkiestrę Dętą czy Zespół Muzyki Myśliwskiej na Białorusi, Litwie itd., oferując równocześnie państwowym zakładom inwestycyjnym w Polsce, lepiej i praktyczniej postawić kilka ławek nad Dybrznem, naprawić most na Redze, postawić przystań kajakową, zorganizować imprezę turystyczną, albo przynajmniej włączyć się w organizację spływu kajakowego na skalę kraju, albo zawodów konnych – to przynajmniej rzeczywiście przyciągnie ludzi do gminy.

Nie przyciągnie się turystów, skoro nie ma plaż, ławek, stołów, dobrych dojazdów, przejazdów, miejsc na obozowiska, zaplecza i możliwości rozwoju. Gminy, które rzeczywiście chcą rozwijać turystykę i promować swoją gminę inwestują w tę dziedzinę, a nie wypisują, że można zwiedzić ambonę i zakrzaczony teren, na którym kiedyś był kort tenisowy. MM

Rolnicy protestują

Zmowa cenowa w sprawie cen zbóż i rzepaku? Ceny spadły o połowę

(REGION). Swoje niezadowolenie z cen zbóż rolnicy wyrazili, protestując pod elewatorami największego w regionie skupu – w Stoisławiu. Wprawdzie wynegocjowano tam lepsze ceny niż proponowano wcześniej, jednak są podejrzenia, że niskie ceny nie są wynikiem prognoz wysokich zbiorów zboża na świecie, w tym w Unii Europejskiej, a zmowy cenowej skupów.

Protest w Stoisławiu miał miejsce w pierwszy wtorek sierpnia, po tym, gdy największy w województwie skup obniżył ceny do 380 zł za tonę żyta i pszenicy do 680 zł za tonę. Rok wcześniej pszenica kosztowała około tysiąc zł. Dla rolników było to tym bardziej tragiczne, że właśnie ten zakład dyktuje ceny w regionie. Rolnicy odpuścili dopiero wówczas, gdy władze Zakładów Przetwórstwa Zbożowego Stoisławia zadeklarowały, że będą skupować żyto po 400 zł za tonę, a pszenicę po 700 zł za tonę.

Kilka dni przed protestem, bo 2 sierpnia prezes zarządu zachodniopomorskiej Izby Rolniczej Julian Sierpiński wystosował pismo do prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów Małgorzaty Krasnodębskiej-Tomkiel. W swoim piśmie prezes ZIR zwrócił uwagę na drastyczną obniżkę cen zbóż, przyjmowanych przez skupy nie tylko na terenie województwa zachodniopomorskiego, ale i całego kraju. W piśmie do UOKiK pisze m.in.: „Kwoty za tonę ziarna są niższe od ubiegłorocznych aż o kilkadziesiąt procent. Pszenica konsumpcyjna skupowana od rolników osiąga maksymalną cenę 660 zł za tonę, podczas gdy w ubiegłym roku, rolnicy mogli sprzedawać ją za cenę nawet 1000 zł za



tonę. W podobnej sytuacji są plantatorzy rzepaku. Ubiegłoroczne ceny osiągały maksymalnie 2100 zł za tonę. W tym roku skupy oferują nie więcej niż 1200 zł.

Tak drastyczny spadek cen w moim przekonaniu jest podyktowany tylko i wyłącznie „zmową cenową”, zawartą między właścicielami podmiotów skupowych. Co bowiem stało się tak niepokojącego, że ceny zbóż tak gwałtownie powędrowały w dół? Przecież wyjątkowo mroźna i długa zima, utrzymująca się na terenie całego kraju, nie mogła spowodować wydajniejszych plonów od tych ubiegłorocznych. Czy zmniejszyło się zapotrzebowanie na ziarno u przetwórców i konsumentów? Także nie. A zatem jedynym racjonalnym powodem, dla którego ceny pszenicy i rzepaku są tak niskie, jest argument o „zmowie cenowej”.

Polscy rolnicy i tak są już dość krzywdzeni. Pod względem dopłat bezpośrednich i innej pomocy świadczonej przez centralne instytucje krajowe, nie możemy się równać z producentami rolnymi z tzw. starej Unii. Rozumiemy, że Europę i Świat dotknął kryzys gospodarczy. Ale dla czego skutki tego kryzysu muszą odczuwać tak boleśnie polscy w tym zachodniopomorscy rolnicy?

Nie możemy pozwolić, aby właściciele punktów skupu zbóż i wszelkiej maści handlarze nabijali swoje kieszenie kosztem ciężkiej, rolniczej pracy.” w dalszych słowach prezes ZIR prosiło o szybką interwencję

i sprawdzenie czy podmioty skupowe nie zawarły „zmowy cenowej” oraz o wyciągnięcie konsekwencji, jeśli te przypuszczenia potwierdzą się.

Spadek cen zbóż w kraju nawet o 40-50 proc. sprawia, że nie pokrywają one nawet kosztów produkcji. Sytuacja jest o tyle zła, że wiosenna sytuacja pogodowa i długa mroźna zima sprawiły, iż plony są niższe niż w roku ubiegłym. Niższe plony i ceny mogą z kolei sprawić, że rolnicy nie będą mieli za co odtworzyć produkcji w roku przyszłym.

W takiej sytuacji, gdy dochody rolników spadają poniżej kosztów produkcji, teoretycznie powinno wkroczyć państwo z pomocą. Ostatni raz skup interwencyjny miał miejsce w 2010 roku. Od tamtego czasu cena takiego skupu nie zmieniła się i wynosi 101,3 euro za tonę. Rolnicy uważają jednak, że cena skupu interwencyjnego również powinna zmienić się i być bardziej przystosowana do rzeczywistości, a rzeczywistość określał kwota na poziomie około 160 euro za tonę. Państwo wkracza z pomocą, gdy ceny za ziarno są niższe niż ceny skupu interwencyjnego - na razie przy kwocie 101,3 euro za tonę. Skup interwencyjny uruchomiany jest od 1 listopada i trwa do końca maja następnego roku.

Tym samym część rolników nie sprzedaje swojego ziarna, czekając na lepsze czasy. Jednak minister rolnictwa zapowiedział, że rolnicy nie mają co liczyć na wyższe ceny zbóż na jesień, tym bardziej że zbiory na świecie są zdecydowanie większe niż w roku ubiegłym. Jego zdaniem ubiegłoroczne ceny były rekordowo wysokie ze względu na niskie plony na świecie. Uważa, że niemożliwa jest też interwencja na rynku rzepaku, bowiem UE nie przewiduje tego. Rolnikom wyjaśniał, że spadek ceny w tym wypadku spowodowany jest zwiększonym areałem upraw w kraju.

Pod koniec lipca i on zwrócił się, na prośbę Krajowej Rady Izby Rolniczych, do Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów z prośbą o zbadanie, czy rzeczywiście wystąpiła „zmowa cenowa” przedsiębiorców prowadzących skup rzepaku i zbóż. MM

Ogłoszenie można nadać emailem: wppp1@wp.pl

(wpłata na konto)

PKO BP Oddział 1 w Łobzie
72 1020 2847 0000 1502 0067 0927

INNE

Powiat łobeski

Kozie mleko sprzedam Łobez, tel. 696 308 679

Zaopiekuję się dzieckiem. Łobez Tel. 795 926 734

GARAŻE, WIATY BLASZANE, DOWÓZ GRATIS, MONTAŻ. Tel. 598 334 536, 605 286 058, 661 953 331. PRODUCENT GOSTAL PRZECHLEWO. U nas najtaniej

Region

Kupię antyki oraz różne starocie. Tel. 501-126-109.

ROLNICTWO

Kury nioski Leghorna, żółtonóżki - rasy o najwyższej intensywności nieśnej oraz ogólnoużytkowe. Kont. 501-057-385.

Bohnhorst InterHANDEL

...niej szlachetny partner w handlu zbożami

Kupujemy pszenicę paszową i konsumpcyjną, pszenżyto, jęczmień, żyto, owies, kukurydzę, rzepak, łubin, bobik, peluszkę, groch oraz słonecznik.

Sami odbieramy, konkurencyjne ceny, szybka płatność!

Pelen pakiet ubezpieczeń rolnych!

Bohnhorst Interhandel Sp. z o.o.
Tel. 91 43 57 720, 91 43 141 43.

NIERUCHOMOŚCI

Powiat łobeski

Sprzedam garaż w Łobzie przy ul. Bocznej. Tel. 605 061 028.

PRACA

Powiat łobeski

Zaopiekuję się dzieckiem. Łobez, tel. 795 926 734.

Powiat gryficki

Zatrudnię elektryków znających język niemiecki. Kontakt tel. 91 392 3887

Region

Firma transportowa z Nowogardu zatrudni kierowców kat. C+E, tel. 607 585 561

Firma transportowa z Nowogardu zatrudni (dyspozytora, spedytora) z doświadczeniem, tel. 607 585 561

Firma transportowa z Nowogardu zatrudni kierowców C+E Polska – Szwecja, tel. 607 585 561

Zatrudnię kierowców kat. C+E, trzy tygodnie na tydzień, tel. 609 49 39 89

MIESZKANIA

Powiat gryficki

Sprzedam mieszkanie w Gryficach, 2 pokoje, kuchnia, łazienka, ogródek. Niedrogo, do remontu. Tel. 91-384-88-29.

Mieszkanie 4-pokojowe, 59 mkw. w centrum Gryfic sprzedam, bez pośredników. Tel. 695554340.

Powiat łobeski

Wynajmę mieszkanie osobie bez nałogów w zamian za pomoc. Tel. 799 144 452

Powiat świdwiński

Sprzedam mieszkanie 3 pokojowe, pow. 66,5 mkw., I piętro, wewnętrzne, w Kłęczewie gm. Świdwin. W cenie mieszkania garaż. Tel 503 430 152, 505 186 865

MOTORYZACJA

Kupię stare motory, motorowery, samochody. Tel. 501-126-109.

Nissan Note, 1.4 benzyna, 88KM, 120 tys. przebieg, r.prod. 21.12.2007, salon Polska, serwisowany, piękny czerwony kolor, nowe opony letnie i felgi. Cena 21.900 zł. Tel. 501 894 828

Reklama w gazecie

Tel. 504 042 532

USŁUGI

Powiat świdwiński

Rzuć palenie – wystarczy 1 zabieg: nerwice, depresje, alergie, nadwaga. Gabinet Świdwin, tel. 880 400 739.

Powiat łobeski

Tłumacz przysięgły języka niemieckiego: Łobez, ul. Warcista-wa 2 (Os. Książąt Pomorskich). Tel. 091 397 59 24, 505 972 167.

Glazura, terakota, malowanie, szpachlowanie itp. Tel. 690 989 273

Powiat drawski

Wynajem podnośnika koszowego do 12 metrów. Tel. 609 561 996.

Usługi tartaczne . Tel. 661 194 854 lub 94 363 1258.

Wywóz nieczystości płynnych. Tel. 661 194 854 lub 94 363 1258.

Region

Tłumacz przysięgły j. francuskiego. Kołobrzeg. Tel. 094 3521058 , 694 667 941.

Koszenie traw i prasowanie siana. Tel. 661 194 854 lub 94 363 1258.

Usługowo wykonam wszelkie prace polowe. Nowy ciągnik 150 KM. Wywóz nieczystości płynnych. Tel. 661 194 854 lub 943631258.

**KOLOROWE
KSERO**

oraz druk kolorowy
Format A3 i A4

- wizytówki (każde ilości)

- bindowanie, cięcie papieru

Łobez. Słowackiego 6



BIURO NIERUCHOMOŚCI

ul. Niepodległości 28 Łobez 73-150

500 702 855, 500 702 884

www.mk-kwadrat.pl

MIESZKANIA-SPRZEDAŻ

LOBEZ - kawalerka o pow. 25,15 mkw, III piętro	- CENA 70.000 zł
LOBEZ - kawalerka o pow. 30 mkw, III piętro	- CENA 75.000 zł
LOBEZ - 2 pokoje, pow. 42,31 mkw, I piętro	- CENA 75.000 zł
LOBEZ - 2 pokoje, pow. 44,45 mkw, parter	- CENA 75.000 zł
LOBEZ - 2 pokoje, pow. 41,34 mkw, parter	- CENA 85.000 zł
LOBEZ - 2 pokoje, pow. 37,63 mkw, IV piętro	- CENA 95.000 zł
LOBEZ - 2 pokoje, pow. 66,97 mkw, parter	- CENA 110.000 zł
LOBEZ - 2 pokoje, pow. 59,76 mkw, parter	- CENA 169.000 zł
LOBEZ - 3 pokoje, pow. 47,95 mkw, IV piętro	- CENA 110.000 zł
LOBEZ - 3 pokoje, pow. 47,48 mkw, I piętro	- CENA 125.000 zł
LOBEZ - 3 pokoje, pow. 53,57 mkw, IV piętro	- CENA 125.000 zł
LOBEZ - 3 pokoje, pow. 61,28 mkw, IV piętro	- CENA 150.000 zł
LOBEZ - 3 pokoje, pow. 57,8 mkw, III piętro	- CENA 150.000 zł

Echa 50-lecia MLKS Światowid Łobez

Uznanie dla trenera Franciszka Paszela

Z okazji jubileuszu 50-lecia istnienia klubu sportowego MLKS Światowid, wczorwczorganizowano w Łobzie dwie okazale imprezy okolicznościowe, stanowiące wyraz podziękowania i uznania dla tych wszystkich, którzy tworzyli historię klubu, byli autorami ważnych wydarzeń sportowych.

Obiektywnie, bez słowa przesady można stwierdzić, że imprezy jubileuszowe zostały przeprowadzone wzorowo przez tutejszych działaczy piłkarskich, bez najmniejszych potknięć, a ich ozdobę stanowił mecz na stadionie miejskim ekstraklasowej Pogoni Szczecin.

Dlaczego wracam do wspomnień? Otóż ze smutkiem, nie tylko ja, również moi koledzy piłkarze, z którymi grałem dla barw Łobza, a także starsi działacze Klubu, przyjęli wiadomość, że nasz dawny trener Franciszek Paszel nie weźmie udziału w uroczystościach. Przyczyną był zbieg okoliczności - wcześniej zaplanowany wyjazd na rodzinne Kresy (Litwa, Białoruś). To oczywiście usprawiedliwia absencję trenera wśród nas, mimo, że jak oświadczył, bardzo żałuje, że nie może być z nami.

Skoro nie mógł być na jubileuszu, po jego powrocie wybraliśmy się do niego, by wręczyć mu medal. Odwiedziliśmy go w Świdwinie 17 lipca br., w "mocnym" składzie pierwszych piłkarzy Światowida z roku 1963. Byli Marian Szyjka, Andrzej Staby i Zdzisław Bogdanowicz wraz z główną inicjatorką wyjazdu

panią Grażyną Karłowską, prezesem XXVII kadencji Światowida Łobez.

Gospodarza zastaliśmy w dobrym zdrowiu, tryskającego humorem. Przyjął naszą ekipę bardzo serdecznie. Oficjalnie, z rąk prezesa MLKS Światowida Grażyny Karłowskiej otrzymał Medal Najlepszego Trenera 50-lecia, klubowy jubileuszowy proporzec i piękne kwiaty. - Szczerze słowa uznania, pamięci i zaangażowania dla rozwoju i dobra piłkarskiego Łobza stanowią do dziś żywą kartę Pańskich osiągnięć szkoleniowych w Łobzie - z uznaniem stwierdziła prezes G. Karłowska.

Po tych miłych gratulacjach zostaliśmy przyjęci kawą i słodyczkami oraz serdecznym podziękowaniem za pamięć i tak zaszczytne uznanie, jakim traktują byłego trenera mieszkańcy Łobza. Choć - jak oświadczył wyróżniony Franciszek Paszel - jako trener pracował w kilkunastu klubach, to działacze sportowi, a szczególnie zawodnicy Światowida, z którymi pracował, najgłębiej utkwili w jego pamięci. Stąd prawie zawsze będąc w Łobzie, nawet na chwilę, zagląda na stadion, tak silnie wryty w pamięć - pełen kibiców i ambitnie, bez żadnego wyrachowania walczących na murawie piłkarzy o zwycięstwo dla swojego kochanego miasta. Przełom lat sześćdziesiątych i siedemdziesiątych (od roku 1968 do 1974) - to były piękne czasy dla piłkarskiego Łobza.

Wspomnieniom nie było końca. Każdy z uczestników tego sympatycznego spotkania zabierał głos,



Franciszek Paszel

każdy chciał wspominać, przypominać jakieś przypadki z boiska, treningu, obozu czy z szatni. Cztery godziny wspólnych rozmów upłynęły jak chwila, a treść i objętość poszczególnych wypowiedzi starczyłoby zapewne na szerokie opracowanie monograficzne. Jednak nie sposób pominąć wypowiedź trenera pana Franka o zawodnikach i działaczach, których pożegnaliśmy na zawsze. Nie sposób zapomnieć o Witku Markiewicz, Zygmuncie Legucim, Mikołaju Kondratowicz, Wojtku Hapterze, Staszku Freidenbergu czy zasłużonym kapitanie drużyny Andrzejku Belinie, którzy zawsze ambitnie walczyli o dobre imię Łobza. Nie można zapomnieć o odianych działaczach sportowych: Władysławie Boguni, Władysławie Mołdzie, Jerzym Machońskim, Józe-

fie Soli, Henryku Groszczyku, Kazimierzu Marońskim i wielu innych. Kończąc wypowiedź trener Franciszek Paszel powiedział - z tymi ludźmi, których wymieniałem, bezpośrednio pracowałem i nie sposób przejść obojętnie przy ich ocenie i zasługach na rzecz dobra piłki nożnej w Łobzie. O tym zapomnieć nie możemy.

Przy odjeździe ze Świdwina zwróciłem się z prośbą do swojego trenera o wyrażenie zgody na przeprowadzenie z nim wywiadu, gdyż podczas spotkania dowiedziałem się o wielu bardzo ciekawych epizodach z jego życia. Sądzę, że stanowią one wiedzę, której ani my, piłkarze, wychowankowie trenera ze Świdwina, ani aktualni sportowcy, nie znamy. A warto poznać tego człowieka, który o sobie nie lubi wiele mówić, a jego życiorys sportowy, trenerski i społeczny jest fascynujący. W odpowiedzi pan Franciszek Paszel odpowiedział:

Dzidzka (red. - pseudonim biskowy autora), sprawdziłeś się jako bardzo dobry kronikarz życia sportowego, wydałeś imponującą w skali kraju książkę "Historia sportu łobeskiego". Materiały do wywiadu ze mną zaczerpniesz dodatkowo z wielu książek, które są zgromadzone na półce biblioteczeki prywatnej.

Otrzymałem 6 opracowań książkowych z życzeniami spokojnej, lecz owocnej pracy.

Wywiad w następnych numerze Tygodnika.

Zdzisław Bogdanowicz

Województwo musi zapłacić za sprawy z przeszłości

(REGION) Sąd Apelacyjny w Szczecinie wydał wyrok nakazujący zapłatę prawie 4,3 mln zł z budżetu województwa na rzecz Funduszu Kapitałowego „RUBIKON” SA we Wrocławiu. Razem z odsetkami kwota do zwrotu wynosi 7 mln zł.

Sprawa dotyczy umowy, jaką w 1983 roku zawarł wojewoda szczeciński (urząd wojewódzki) na budowę szpitala w Szczecinie Zdrojach. Umowa ta opiewała na kwotę 120 miliardów starych złotych, jednak na

realizację inwestycji nie zabezpieczono pełnych środków. W latach 90. XX wieku umowy inwestycyjne była wielokrotnie modyfikowane. W końcu w roku 1999 inwestycję przekazano tworzonemu wówczas Samorządowi Województwa Zachodniopomorskiego.

Po dwóch latach od przejęcia inwestycji ówczesne władze samorządu zaniechały kontynuacji inwestycji, a w roku 2004 wykonawca (PPU BIOOX Sp. z o.o.) z powodu braku współpracy przy realizacji umowy, w szczególności zapewnienia finansowania prac jednostronnie wypowiedział umowę. Firma ostatecznie upadła, a jej zobowiązania za kwotę 150 tys. zł zostały wykupione przez podmiot zajmujący się windykacją dłu-

gów (Fundusz Kapitałowy „RUBIKON” SA we Wrocławiu).

Dopiero w roku 2009 Fundusz Kapitałowy „RUBIKON” SA wniósł sprawę do sądu przeciwko Województwu Zachodniopomorskiemu. Firma domagała się 13 mln zł.

Sprawa była oceniana 4-krotnie przez Sąd Okręgowy i Sąd Apelacyjny w Szczecinie. Za pierwszym razem powództwo oddalono w całości. Po pierwszej ocenie Sąd Apelacyjny uchylił wyrok i nakazał Sądowi Okręgowemu powtórne zbadanie sprawy. W efekcie powtórnego badania Sąd Okręgowy wydał orzeczenie oddalające w zasadniczej części roszczenie powoda. W czwartej ostatniej jak na razie instancji Sąd Apelacyjny na posiedzeniu w dniu

25 lipca tego roku uznał za zasadne zasądzenie kwoty ok. 4,3 mln zł wraz z odsetkami.

- Nie zwykłem komentować wyroków sądu. Jednak nie przejdźmy obojętnie obok faktu, że za wartość 150 tys. zł, wątpliwe z naszego punktu widzenia wiarygodności, wszyscy mieszkańcy województwa zachodniopomorskiego mają zapłacić prawie 7 mln zł - mówi marszałek województwa zachodniopomorskiego Olgierd Geblewicz.

Marszałek zapowiada dalszą walkę w tej sprawie. - Będziemy wnosić o kasację wyroku, jednak jeśli wyrok uzyska rygor wykonalności, będziemy musieli zapłacić, aby uniknąć dodatkowych kosztów egzekucji komorniczej - mówi. (um)

X BIEGI ULICZNE „JARMARK DOBERSKI”

X Biegi Uliczne, to tradycyjna już impreza biegowa towarzysząca Jarmarkowi Doberskiemu. Biegi zostały zorganizowane przez UKS „ARBOD” przy współpracy Urzędu Miejskiego w Dobrej. Pomocy przy zabezpieczeniu trasy zawodów udzielił miejscowi strażacy oraz policjanci z Komendy Powiatowej w Łobzie. W komisji sędziowskiej pracowali zaprzyjaźnieni z klubem nauczyciele, emeryci i wolontariusze.

W trakcie zawodów odbyło się 7 biegów rozgrywanych w różnych kategoriach wiekowych. W najważniejszym biegu „OPEN” rozgrywanym na dystansie 4000 m wystartowało 16 zawodników z klubów i miejscowości województwa zachodniopomorskiego, wielkopolskiego oraz mazowieckiego.

Najlepsze zawodniczki wśród pań: Milena Sadowska (UKS „ARBOD”), Aleksandra Kecler (Mokasyn Płoty), Monika Witkowska (Dobra); najlepsi zawodnicy wśród panów: Wojciech Piwowarczyk (LKS Pomorze Stargard), Maciej Łucyk (Intersport Team Poznań), Marcin Wielgosz (12 B Z Szczecin). Ponadto w prowadzonej w trakcie biegu dodatkowej klasyfikacji w poszczególnych kategoriach wiekowych zwycięstwa odnieśli między innymi: Łukasz Uldynowicz (Mokasyn Płoty),



ty, Jarosław Marszałec (Sulejówek) oraz Justyna Stolarczyk (UKS „ARBOD”).

W biegach młodzieżowych miejsca na podium zajmowali: Zuzanna Kondratiuk (UKS „ARBOD”), Marysia Dallmer-Zerbe (Hamburg), Vincent Dallmer-Zerbe (Hamburg), Oliwier Kułak (UKS „ARBOD”), Jakub Hamelak (Mokasyn

Płoty), Edyta Bielska (Mokasyn Płoty), Wiktoria Bakalarczyk (UKS „ARBOD”), Weronika Czyżak (UKS „ARBOD”), Aleks Chrobak (Olimpic Szczecin), Nikodem Lech (Dobra), Jan Sójka (Dobra), Milena Sadowska (UKS „ARBOD”), Aleksandra Kecler (Mokasyn Płoty), Maja Kwiatkowska (Mokasyn Płoty), (Ryszard Rzepecki (UKS „ARBOD”), Konrad Dzedzic (Mokasyn Płoty),

Piotr Siekiera (Gimnazjum - Norwegia).

Najlepsi zawodnicy w poszczególnych biegach otrzymali puchary, medale, dyplomy oraz nagrody rzeczowe ufundowane przez Starostwo Powiatowe w Łobzie, Urząd Miejski w Dobrej, Radę Miejską w Dobrej, UKS „Arbod”.

Prezes UKS „ARBOD”
Janusz Łukomski

W środę rusza liga

(POWIAT ŁOBESKI)
Informujemy, że IV liga i klasa okręgowa ruszą 14 sierpnia, w środę.

IV liga

W IV lidze Sarmata Dobra wyjedzie na mecz do Wolina z tamtejszą Vinetą. Mecz o godz. 17.30.

Klasa okręgowa

W klasie okręgowej mamy trzy zespoły z powiatu, ale zaszły tu pewne zmiany. Mewa Resko awansowała do tej klasy, a opuściła ją Radowia z Radowa Małego. Tutaj rozpoczęcie ligi również 14 sierpnia.

Najpierw, o godz. 14.00, zagra Mewa Resko. Do Reska przyjedzie GKS Mierzyn. Sparta Węgorzyno wyjeżdża na mecz do Golczewa z



Światowid przed rozpoczęciem ligi

tamtejszą Iskrą. Ten mecz o 17.30.

O tej samej godzinie mecz w Łobzie, gdzie na stadionie przy ul. Siewnej Światowid będzie podejmować Wichra z Brojce. KAR

(ŁOBEZ) Światowid musi narazie zapomnieć o awansie do ligi okręgowej i myśleć raczej o utrzymaniu w klasie okręgowej – to wstępna ocena sił zespołu w obec-

nym składzie. Zweryfikuje ją rozpoczynająca się liga.

Ocena jest wstępna, bo po odejściu filarów zespołu Łukasza Petery i Michała Niedźwieckiego oraz zakończeniu kariery przez Waldemara Popielowskiego, Światowid wydaje się zespołem słabszym, ale o tym, jak będzie grać, zdecydują uzupełnienia składu, przepracowany okres przygotowawczy i ambicje zawodników.

Sparta wygrywa sparingi i wzmacnia się przed ligą

(WĘGORZYNO) Sparta Węgorzyno wyraźnie chce dokonać to, co nie udało się jej w minionym sezonie. Zajęła 3 miejsce i była o włos od awansu do ligi okręgowej.

Sezon przygotowawczy potraktowała bardzo poważnie, z myślą o tegorocznym awansie. Rozegrała 5 sparingów i wszystkie wygrała: Z

Piastem Chociwel 3:2, z Drzewiarzem Świerczyna 3:1, ze Spójnią Świdwin 7:1, z Lechem Czaplinek 4:1 i Orłem Pęczyno 6:0.

Sparta dokonała również wzmocnień, pozyskując ze Światowida Łukasza Petere, ale dodatkowo Michała Geszka ze Stali Szczecini Kamila Kacprzaka z Radowii Radowa Małe. KAR

Zespół w miniony weekend rozegrał sparing w Brzesku z tamtejszym Sępem, wygrywając 5:4, po bramkach: Pajaka, Borejszy, Iwachniuk i dwóch Komara.

Łobzianie grali w składzie: Tchórz (Deuter), Brona, Pańka, Szabunia, Grzywacz, Rokosz, Sygnowski, Koba, Pajak, Iwachniuk, Borejszo i Komar. KAR

Zapiski z pamięci (cz. 54)

Trzy kaptcie

Ojciecprosimnie oprzyniesienie gazet z kiosku. Do kiosku mam 250 metrów. Wsiadam w Trabanta 501 i jadę. Po minięciu zakrętu Trabantem zaczyna rzucać i słycać klap, klap, klap. Chyba mam kaptcie. Tuż przed kioskiem staję i zaglądam do bagażnika czy jest zapasówka? Jest. Nie ma za to podnośnika. Akurat przechodzi moja kuzynka. Proszę Ją aby podstawiła mi pod ramię skrzynkę apteczną Wermachtu jaka jest na stanie naszego Trabanta. Po ręcznym podniesieniu samochodu kuzynka zręcznie podsuwa pod ramię apteczkę. Skrzynka ustawiona pionowo, akurat pasuje- jak ulał. Wymieniam koło , nogą wykopuję skrzynkę spod samochodu, kupuję gazety i staję oniemiały. Z drugiej strony mam jeszcze dwa kaptcie. Na tych kaptciach jadę do domu. Co mam robić!?

Bajka o dobrobycie

Po wielu latach dominacji komuny mamy wreszcie transformację. Wszelki lud wyzwolony z przemocy i biedy cieszy się z zapowiedzi jakich udzielił największy guru transformacji. A było to tak. Wieczorem w byłym reżimowym dzienniku wieczornym uroczystym głosem nieomylny guru zapowiedział po wieczne czasy dobrobyt. Zapowiedział nawet od kiedy dosięgnie nas jego łaskawa ręka. Zapowiedział że za 9 najwyżej 11 lat wszyscy którzy go słuchają i nie słuchają będą odczuwać jego dobre skutki. Tak jak wcześniej uwierzyliśmy Gierkowi tak i tym razem gremialnie uwierzyliśmy Balcerowiczowi. Cały naród popadł w euforię. Rząd pod przewodnictwem Siły Spokoju i Cienkiego Bolka przystąpił do naprawiania tego co z takim mozolem przez ponad 40 lat psuła komuna. Naród się cieszył i bawił a rząd w tym czasie ciężko pracował nad naprawą Rzeczypospolitej. A czas w tym czasie leciał jak głupi. Minęło 9 a potem 11 lat i nic. Leciały kolejne lata i nic. Zapomniano nawet o Guru naszej ekonomii, a pozostali bohaterzy tylko od czasu do czasu skromnie o sobie przypominają ogłupiałemu przed laty narodowi. Przez te lata napraw zniknęły wielkie stocznie, pomimo niemrawych protestów nie liczonej i rozbitej na małe grupki klasy robotniczej. W obce ręce przeszły prawie wszystkie większe zakładniki gospodarki Polskiej. Miliony pracujących z miast i wsi za chlebem wyemigrowało na zachód, często pracując tam na czarno. Pozostali uwłaszczyli się na komunie, pracując w administracji lub dostali możli-

wość dorobić do swojej biedy na śmieciowych umowach lub na czarno. Niestety jak w każdej bajce znajdują się w społeczeństwie zakąty , którym ta forma dobrobytu i formacji nie odpowiada. Ci zrzeszają się wśród ruchu oburzonych. Sami nie wiedzą czego chcą. Mówią, że 25 miliardów dolarów amerykańskich długu Gierka to nic w porównaniu z obecnymi prawie 400 miliardami innych dolarów amerykańskich.

Mówią, że coraz więcej dzieci głoduje. A to przecież nieprawda. Polska jest w świetnej kondycji gospodarczej, jest nawet tygrysem Europy. Środki masowego przekazu wciąż trąbią o nadmiernej otyłości naszego społeczeństwa. Przypominają nam od czasu do czasu o szarym społeczeństwie. A to też nie prawda.

Polska jak długa i szeroka jest kolorowa. Wszak ciuchlandy spełniają najskrytsze marzenia o jakich za przebrzydłej komuny nikomu się nie śniło.. Można za niewielkie pieniądze kupić tani ciuch marki Armani, wystarczy mieć trochę rozeznania i szczęścia oraz kilka złotych w kieszeni.

Pamiętam czasy, kiedy słowo Armani kojarzyło mi się z komunistyczną propagandą o zgniłym zachodzie. Wszak od ponad 20 lat każdy Polak może sobie kupić jaki tylko chce przechodzony samochód. Kto kiedyś widział na oczy Alfa Romeo, BMW, Chevroleta, Toyotę itp. Rarytasy. Teraz nie ma z tym żadnego problemu. Nawet części do tych aut przywożą na zamówienie w ciągu kilku dni o ile ich Niemiecka policja wcześniej nie złapie . A dlaczego przechodzony? Bo nie warto wydawać kupy pieniędzy na samochód który po roku traci ponad 10% swojej wartości pomimo, że przez ten rok stał nie używany w salonie i jeszcze przez ten czas trzeba było go ciągle odkurzać. Mamy teraz taki dobrobyt, że każde warzywo i owoc z najdalszych zakątków świata można kupić w markecie za pieniądze lub w osiedlowym sklepiku na krechę. Dzięki temu można już zlikwidować ogrody działkowców. Tylko psują kolorystykę miast i osiedli. Na wsiaach już dawno poszli do głowy po rozum i nie uświadczysz prawie ogrodu, kurki, świnki. Jedynie koza się trafi, ale to chyba też sanacyjny przeżytek. Wystarczy, że zapanuje koza grypa, to i kozy znikną. Wystarczy jedna decyzja głównego machera od sanepidu lub weterynarii i po kłopotcie. Niech kto mówi co chce, społeczeństwo ma się dobrze. Gdyby to nie było prawdą, to druga Solidarność przywróciłaby szybko porządek. Żyjmy długo i szczęśliwie. Niech żyje propaganda! WP

Galeria naszych mieszkańców



Zdjęcie do Galerii tygodnika można wykonać w Foto-Video „Krzyś” w Łobzie, www.fotopyrczak.pl

Działkowcy wyróżnieni



POMTOR II
72-200 Nowogard, ul. Boh. Warszawy 71
tel./fax 91 392 05 24, 91 39 26 939
www.pomtornowogard.pl
e-mail: biuro@pomtornowogard.pl

Belarus

**AUTORYZOWANY DEALER CIĄGNIKÓW ROLNICZYCH BELARUS OFERUJE
CIĄGNIKI PO ATRAKCYJNYCH CENACH W SZEROKIM ASORTYMENCIE**

BILDEK
REGIONALNE SKLEPY BUDOWLANE

z nami budujesz
dużo szybciej!

pn.-pt.
7-18
sobota
7-15

ul. Piłsudskiego 2
78-500 Drawsko Pomorskie
tel. 607 872 492
www.bildek.pl

e-mail: sklep1@bildek.pl

z tym kuponem
RABAT
5%*

* szczegóły na miejscu
w sklepie

HARMONOGRAM WYWOZU ODPADÓW 2013/2014



ODBIÓR ODPADÓW Z TERENÓW WIEJSKICH

I REJON PONIEDZIAŁKI

Bonin, Budziszczce, Dalno, Dobieszewo, Karwowo, Meszne, Rożnowo, Unimie, Wysiedle, Zagórzycze, Zajezierze, Zachelmie.

II REJON PIĄTKI

Bełczna, Byszewo, Grabowo, Klępnica, Łobżany, Niegrzebia, Poradz, Przyborze, Prusinowo, Rynowo, Suliszewice, Tarnowo, Trzuszczyna, Worowo.

ODBIÓR ODPADÓW Z TERENÓW MIEJSKICH BUDOWNICTWO JEDNORODZINNE I ROZPROSZONE

I REJON WTORKI

Armii Krajowej, Bema, Browarna, Budowlana, Chopina, Chobrego, Cicha, Głowackiego, Kamienna, Kilińskiego, Kom. Paryskiej, Konopnickiej, Kopernika, Kościelna, Kościuszki, Krótka, Kwiatowa, pl. 3 Marca, Mickiewicza, Moniuszki, Murarska, Niepodległości, Ogrodowa, Okopowa, Orzeszkowej, Pomorska, Przechodnia, Przedmiejska, Przyrzeczna, Sienkiewicza, Siewna, Sikorskiego, Słoneczna, Słowackiego, Spokojna, Szkolna, Szymanowskiego, XXX-lecia, Waryńskiego, Woj. Polskiego, Wybickiego, Zielona, Świętoborzec.

II REJON ŚRODY

Akacyjna, Anny Jagiellonki, Boczna, Bogusława, Borków, Czciwora, Drawska, Dubois, Jagiellonów, Kolejowa, Kołdrąb, Krasickiego, Kraszewskiego, Krzywoustego, Łąkowa, Łobzówek, Łokietka, Magazynowa, Mieszka I, Miodowa, Nowe Osiedle, Obr. Stalingradu, Odnoga Węgorzyńska, Oś. Niegrzebia, Piastów, Podgórna, Północna, Przemysłowa, Racibora, Rapackiego, Rolna, Rzeczna, Sawickiej, Segala, Sosnowa, Spółdzielców, Strumykowa, Szosa Świdwińska, Wacławowa, Węgorzyńska, Wojcelska.

2013

	VII	VIII	IX	X
Poniedziałek	1 8 15 22 29	5 12 19 26	2 9 16 23 30	7 14 21 28
Wtorek	2 9 16 23 30	6 13 20 27	3 10 17 24	1 8 15 22 29
Środa	3 10 17 24 31	7 14 21 28	4 11 18 25	2 9 16 23 30
Czwartek	4 11 18 25	1 8 15 22 29	5 12 19 26	3 10 17 24 31
Piątek	5 12 19 26	2 9 16 23 30	6 13 20 27	4 11 18 25
Sobota	6 13 20 27	3 10 17 24 31	7 14 21 28	5 12 19 26
Niedziela	7 14 21 28	4 11 18 25	1 8 15 22 29	6 13 20 27

	XI	XII	I	II
Poniedziałek	4 11 18 25	2 9 16 23 30	6 13 20 27	3 10 17 24
Wtorek	5 12 19 26	3 10 17 24 31	7 14 21 28	4 11 18 25
Środa	6 13 20 27	4 11 18 25	8 15 22 29	5 12 19 26
Czwartek	7 14 21 28	5 12 19 26	2 9 16 23 30	6 13 20 27
Piątek	1 8 15 22 29	6 13 20 27	3 10 17 24 31	7 14 21 28
Sobota	2 9 16 23 30	7 14 21 28	4 11 18 25	1 8 15 22
Niedziela	3 10 17 24	1 8 15 22 29	5 12 19 26	2 9 16 23

2014

	III	IV	V	VI
Poniedziałek	3 10 17 24 31	7 14 21 28	5 12 19 26	2 9 16 23 30
Wtorek	4 11 18 25	1 8 15 22 29	6 13 20 27	3 10 17 24
Środa	5 12 19 26	2 9 16 23 30	7 14 21 28	4 11 18 25
Czwartek	6 13 20 27	3 10 17 24	1 8 15 22 29	5 12 19 26
Piątek	7 14 21 28	4 11 18 25	2 9 16 23 30	6 13 20 27
Sobota	1 8 15 22 29	5 12 19 26	3 10 17 24 31	7 14 21 28
Niedziela	2 9 16 23 30	6 13 20 27	4 11 18 25	1 8 15 22 29

LEGENDA

- BIO+ZMIESZANE
- BIO+OPAKOWANIOWE
- BIO+SZKŁO OPAKOWANIOWE
- ODBIÓR SZKŁA OPAKOWANIOWEGO Z MIASTA
- ODBIÓR ODPADÓW WIELKOGABARYTOWYCH
- ODBIÓR ODPADÓW ZMIESZANYCH KOMUNALNYCH Z BUDOWNICTWA WIELORODZINNEGO MIASTA
- ODBIÓR ODPADÓW BIO+ZMIESZANE KOMUNALNE+OPAKOWANIOWYCH BUDOWNICTWO WIELORODZINNE

* Warunkiem terminowego odbioru odpadów z nieruchomości jest wystawienie pojemnika lub worka do drogi w terminie określonym harmonogramem.

* Warunkiem wymiany worków - jest wystawienie worka zapełnionego.

* W przypadku świąt odbiór odpadów będzie odbywał się w dniu następnym za wyjątkiem dnia 25 XII gdzie odbiór odbędzie się w dniu poprzedzającym.